

Dyplomatyczny przełom ws. wojny w Syrii?

13 lutego 2016

Syryjska armia rządowa, wspierana przez lojalne siły, przejęła kontrolę nad wieloma kluczowymi obszarami w prowincji Aleppo – poinformowała w piątek agencja Sana. Według agencji, chodzi o wzniesienia w pobliżu Dahret al-Qaraa, Dahret al-Qandileh oraz niedaleko miejscowości al-Tamoura, zlokalizowanej na południowym zachodzie od miasta al-Zahraa. Syryjscy żołnierze zniszczyli wszystkie umocnienia islamistów na tym obszarze. W walkach zabito większość bojowników, reszta musiała porzucić swoje pozycje. Podczas odwrotu terroryści rozmieścili ładunki wybuchowe, które później zneutralizowano.[SN]

Aby pokonać terrorystów w Syrii, nie wystarczą naloty. Jednak wprowadzenie wojsk pod wodzą Stanów Zjednoczonych może skomplikować sytuację i zniszczyć warunki do politycznego uregulowania – powiedział premier Rosji Dmitrij Miedwiediew. „Jest oczywiste, że aby ostatecznie zniszczyć terrorystów, same naloty nie wystarczą. Na lądzie walczą z nimi syryjskie wojska rządowe. Ale zanim zostanie podjęta decyzja o wprowadzeniu sił lądowych do Syrii w ramach międzynarodowej koalicji pod wodzą Stanów Zjednoczonych, trzeba upewnić się, czy potrzebuje tego syryjski naród” – wyjaśnił szef rosyjskiego rządu w rozmowie ze Sputnikiem. „W przeciwnym razie operacja może skomplikować i tak trudną sytuację w kraju, doprowadzić do nowych ofiar i zniszczyć warunki do politycznego uregulowania syryjskiego konfliktu” – ocenił Miedwiediew. Premier podkreślił, że należy szanować suwerenność państw w strefach konfliktów.[SN]

Islamiści przebywający z pobliżu Aleppo zaopatrują się w Turcji – oświadczył szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow po spotkaniu Międzynarodowej Grupy Wsparcia Syrii. Minister dodał, że zachodnie przedmieścia Aleppo do tej pory są

kontrolowane przez bojowników Dżabhat an-Nusra i Dżajsz al-Islam. „Oni są obecnie wokół Aleppo z zachodniej strony, a od wschodu wojska rządowe przy wsparciu naszych sił odblokowują miasto. Według naszych danych ci, którzy uciekają stamtąd, to bojownicy, próbujący się ratować. Nie zapominajmy, że ci, którzy znajdują się wokół Aleppo – Dżabhat an-Nusra, Dżajsz al-Islam i Ahrar asz-Szam, a także niektóre bardziej umiarkowane frakcje – zaopatrują się na jednym szlaku, w jednym punkcie na terytorium Turcji. Ten czynnik też trzeba mieć na uwadze, bo rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ do rezolucji 2254 zakazuje wszelkich dostaw dla organizacji terrorystycznych” – powiedział Ławrow.[SN]

Prezydent Syrii Baszar al-Assad uważa, że istnieje ryzyko inwazji Turcji i Arabii Saudyjskiej na Syrię. W wywiadzie dla AFP al-Asad zaznaczył, że „nie wyklucza” takiej inwazji. Zaznaczył, że siły powietrzne kraju „z pewnością stawiają opór”. W Syrii od marca 2011 roku trwa wojna domowa, w wyniku której, według danych ONZ, zginęło już ponad 220 tys. ludzi. Wojska rządowe walczą z grupami islamistów, należącymi do różnych formacji zbrojnych. Najbardziej aktywni są bojownicy Państwa Islamskiego i Dżabhat an-Nusra. Nie ma jednego frontu przeciwko Państwu Islamskiemu. Z organizacją walczą wojska rządowe Syrii i Iraku, międzynarodowa koalicja pod wodzą USA (na razie ogranicza się do ataków z powietrza), Kurdowie oraz libańscy i iraccy szyi powstańcy. Ponadto od 30 września ubiegłego roku Rosja na wniosek syryjskiego prezydenta Baszara al-Asada przeprowadza naloty punktowe na pozycje Państwa Islamskiego i Dżabhat an-Nusra w Syrii.[SN]

Premier Francji Manuel Valls uważa, że organizację terrorystyczną Państwo Islamskie można pokonać jedynie przy pomocy lokalnych sił lądowych. „Operacja lądowa sił lokalnych, a także niektórych państw arabskich, jeśli się na to zdecydują, jest decydująca. Powinna być przeprowadzona, by utrzymać wywalczone pozycje” – powiedział Valls w wywiadzie dla grupy medialnej Funke, jak poinformowała RIA Novosti.

Francuski premier zaznaczył, że każdy kraj jest suwerenny w kwestii wprowadzenia sił lądowych. Dodał, że Francja nie zamierza wysyłać do Syrii tego rodzaju wojsk. „Z kolei Francja nie zamierza wysyłać wojsk lądowych do Syrii do walki z Państwem Islamskim” – zaznaczył Valls. We wtorek szef saudyjskiej dyplomacji Adel al-Jubeir mówił o możliwości wysłania sił specjalnych Arabii Saudyjskiej do Syrii w składzie koalicji pod wodzą Stanów Zjednoczonych do walki z organizacją terrorystyczną Państwo Islamskie.[SN]

Podczas gdy Iran prowadził skuteczną politykę dezinformacyjną polegającą na przekonywaniu światowej opinii, iż wycofuje swoje siły z Syrii, na jednym z lotnisk rytmicznie pokazywały się samoloty z nowymi pododdziałami. Podobno wysłano z Iranu w sumie 6 tysięcy żołnierzy specnazu. Poważnie zwiększa też stan liczebny swoich oddziałów Hezbollah. Oddziały te będą operować w strefie ewentualnego wkroczenia do Syrii obcych wojsk i mają wyraźne rozkazy – zniszczyć wszystkich oprócz Kurdów i oddziałów sojuszniczych. Wygląda na to że Iran nie chce być następnym po Syrii posiłkiem hegemonu. Iran zdecydowanie stanął po stronie dobra. Wygląda że NATO również ma ochotę wzmocnić swoją obecność w rejonie konfliktu choćby pod pozorem patrolowania morza Egejskiego w poszukiwaniu uchodźców, co już Rosjanie nazwali próbą łupania orzechów za pomocą telewizora. Ale po co im w takim razie jeszcze 2 AWACS-y? Koalicji, której przewodzi Rosja, podobno liczba przeciwników jak i ewentualnych sojuszników ponad to co jest aktualne nie robi już różnicy. W tej sprawie obserwatorzy cytują Moltke'go. Jeżeli przybędzie nam wróg to się pośle ze 3 dywizje aby go rozgromić, jeżeli przybędzie nam sojusznik to i tak trzeba posłać trzy dywizje aby go chronić Smilie Czyżby operacja syryjska wchodziła w najgorętszą, nieprzewidywalną fazę?[ZNZ]

W czwartek w Monachium odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych kilkunastu państw, w którym uczestniczyli m.in. szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow, sekretarz stanu USA John Kerry i minister spraw zagranicznych Niemiec Frank-

Walter Steinmeier. „W Monachium ustalono, że w ciągu tygodnia rozpocznie się stopniowe ograniczanie działań zbrojnych w Syrii” – powiedział Steinmeier na konferencji prasowej. Zaznaczył jednak, że wstrzymanie działań wojennych dotyczy walk między syryjską opozycją a siłami rządowymi i ich sojusznikami.[SN]

Natomiast Siergiej Ławrow mówił o konieczności nawiązania bezpośrednich kontaktów między wojskowymi z Rosji i Stanów Zjednoczonych. Minister podkreślił, że po raz pierwszy we wspólnym dokumencie Międzynarodowej Grupy Wsparcia Syrii pojawiła się wzmianka o współpracy i koordynacji działań militarnych w Syrii. „Musimy zrozumieć, że mamy wspólnego wroga i wszystkie zatroskania o swój wizerunek przed kolejnymi wyborami lub po prostu ze względu na jakiegokolwiek wewnętrzzpolityczne wydarzenia w kraju, należy odłożyć na bok. I nie zajmować geopolitycznymi grami, a rozwiązywaniem problemu, który stał się prawdziwie egzystencjalny dla ludzkiej cywilizacji” – powiedział Siergiej Ławrow. Ponadto szef rosyjskiej dyplomacji powiedział, że stopniowe ograniczanie działań zbrojnych w tym kraju nie będzie dotyczyło walki z organizacjami terrorystycznymi Państwo Islamskie i Dżabhat an-Nusra, a także z innymi powiązаныmi z nimi ugrupowaniami. Rosja będzie kontynuowała naloty na ich pozycje. Jego zdaniem operacja lądowa w Syrii doprowadzi jedynie do zaostrzenia konfliktu. Ławrow ocenił, że należy jak najszybciej wznowić genewskie negocjacje pod egidą ONZ, w których powinny uczestniczyć wszystkie grupy syryjskiej opozycji. Szef rosyjskiej dyplomacji dodał, że uczestnicy spotkania w Monachium zgodzili się co do tego, że do pomocy humanitarnej powinny mieć dostęp wszystkie miejscowości w Syrii.[SN]

Z kolei Kerry oświadczył, że rozwiązanie konfliktu w Syrii powinno być znalezione w trakcie negocjacji z udziałem prezydenta Baszara al-Assada. Stany Zjednoczone nalegają na uregulowanie kryzysu w Syrii środkami politycznymi.

Amerykański dyplomata dodał, że pomoc humanitarna zostanie dostarczona do tego kraju w tym tygodniu, w pierwszej kolejności do najbardziej poszkodowanych obszarów, m.in. do miejscowości pod Damaszkiem i miastem Dajr az-Zaur. Zapowiedział również, że ONZ powoła specjalną grupę zadaniową, która ma zagwarantować dopuszczanie pomocy humanitarnej przez wszystkie strony konfliktu. Jak podkreślił sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych, w trakcie spotkania w Monachium uzgodniono, że w celu rozwiązania kryzysu w Syrii należy współpracować z Rosją.[SN]

Walka z tak zwanym Państwem Islamskim, ustanowienie pokoju w Syrii, kryzys migracyjny – wszystkie te kwestie będą nadal omawiane w stolicy Bawarii, gdzie rozpocznie się Monachijska Konferencja Bezpieczeństwa. Rosję będzie na niej reprezentować nie tylko Siergiej Ławrow, ale także szef rosyjskiego rządu Dmitrij Miedwiediew.[SN]

Autorstwo: Sputnik [SN], excar [ZNZ]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 8 wiadomości: WolneMedia.net